

ALEKSY PETRANI (Lublin)

Nieznany dokument króla Władysława Jagiełły

W roku 1960, w wydawnictwie źródłowym Polskiego Instytutu Historycznego w Rzymie, dr Edmund Winkler opublikował rękopis, który znalazł w archiwum kapituły trydenckiej¹. Rękopis ten, dedykowany Aleksandrowi Mazowieckiemu, mianowanemu w 1423 r. biskupem trydenckim, sporządzony został prawdopodobnie na początku 1424 r. w Krakowie. Przedstawia on pewnego rodzaju *silva rerum*, które zawiera nie tylko odpisy dokumentów i listów, lecz również i inne interesujące polskiego czytelnika materiały. Większość jednak materiałów stanowią listy różnych wystawców, które nieznany redaktor przepisał. Kodeks ten zawiera również liczne nie znane dotąd dyplomy i listy króla polskiego Władysława Jagiełły oraz jego drugiej żony Anny².

Wśród pism Władysława Jagiełły znajdujemy także mandat królewski³, skierowany do władz świeckich na ziemiach królowi poddanych (starostów, burgrabiów, kasztelanów, wójtów, adwokatów, rajców, ławników oraz innych urzędników obszarów, zamków, miast i miasteczek), z wezwaniem do udzielenia pomocy bratu Piotrowi, lektorowi teologii, z zakonu dominikanów, inkwizytorowi do walki z herezją na ziemiach królestwa i w diecezji krakowskiej, mianowanemu władzą apostolską i specjalnie wyznaczonemu przez biskupa krakowskiego Piotra.

Pomoc ta miała polegać na: 1) ułatwianiu inkwizytorowi pełnienia jego urzędu; 2) udzielaniu *brachium saeculare*, tj. na przetrzymaniu w bezpiecznym zamknięciu tych, których wspomniany inkwizytor wskazuje jako podejrzanych o herezję; 3) dostawianiu uwiezionych na żądanie inkwizytora do sądu duchownego, do którego wyłącznie należy sądzić sprawy o herezję; 4) bezzwłocznym ukaraniu skazanych przez sąd du-

¹ Liber disparata antiqua continens, Alexandro Masoviensi episcopo tridentino dicatus, praesentat dr. Edmundus Winkler, Romae 1960 [Institutum Historicum Polonicum Romae, Elementa ad fontium editiones, t. II], s. 11—12, n. 19.

² Zob. Omówienie publikacji A. Petrani, Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego 4 (1961), z. 2, s. 114/116.

³ Liber disparata antiqua continens, s. 11/12, n. 19.

chowny i wydanych władzy świeckiej karą, na jaką zasłużyli (*animadversione debita puniendos*); 5) spełnianiu wszystkiego, co należy do ich obowiązków według praw Fryderyka cesarza, zatwierdzonych przez ustawy kościelne (*omnia studeatis adimplere, quae spectant ad officium vestrum iuxta leges Frederici imperatoris approbatas per canonica instituta*) tak, jak to uzna tenże inkwizytor.

Następnie król poleca poszczególnym poprzednio wymienionym władzom, aby udzielali ochrony osobie inkwizytora, jego notariuszom i współtowarzyszom oraz zapewniali im bezpieczeństwo w podróży (*salvo conductu*), natomiast na miejscu, w czasie urzędowania, służyli im także pomocą materialną ⁴.

Wreszcie na wypadek, gdyby ktoś z poddanych królewskich próbował przeciwstawić się lub w inny sposób przeszkadzać inkwizytorowi w spełnianiu jego urzędu, król stanowi, by inkwizytor w oparciu o powagę królewską bez obawy postępował z nimi tak, jak należy postępować z opiekunami i obrońcami heretyków (*hereticorum fautores et defensores*), czyli karał bezapelacyjną cenzurą kościelną, nie zważając na posiadane przez nich przywileje, wolności lub inne immunitety, bez względu na to, do jakiego będą należeli stanu lub jaką będą posiadali godność.

Dokument ten nie jest datowany. Ponieważ jednak w mandacie królewskim wymieniony jest biskup krakowski Piotr (Wysz), który w 1412 r. został przeniesiony na biskupstwo poznańskie, przeto należy przyjąć, że pismo królewskie wystawione zostało jeszcze przed opuszczeniem Krakowa przez biskupa Wysza.

Trudniejsza jest sprawa z ustaleniem osoby krakowskiego inkwizytora Piotra. S. Barącz w sporządzonym przez siebie wykazie 55 inkwizytorów w Polsce podaje między innymi: Piotra syna Stefana, jako krakowskiego inkwizytora w 1403 r. oraz Piotra Cantora — w 1404 roku ⁵. A. Bzowski zaś, często niedokładny w podawanej przez siebie chronologii, działalność Piotra syna Stefana umieszcza na lata 1403—1427 ⁶. Natomiast K. Dobrowolski sądzi, że postać Piotra Stefanowego mogła być identyczna z Piotrem Cantorem, który na pewno istniał i posługiwał się w swej pracy podręcznikiem francuskiego inkwizytora Mikołaja, syna Eymeryka z Gerony, napisanym w 1376 r., pt. *Directorium inqui-*

⁴ Inkwizytorowi zwykle towarzyszyli notariusze dla spisywania prowadzonych procesów inkwizycyjnych oraz pewien poczet braci zakonnych, z których jedni głosili kazania w celu utwierdzenia w wierze zagrożonych herezją lub nawróconych z herezji, inni zaś zbierali jałmużnę na prowadzenie walki z herezją.

⁵ S. Barącz, *Rys dziejów zakonu kaznodziejskiego w Polsce*, t. I, Lwów 1861, s. 256.

⁶ A. Bzowski, *Propago D. Hyacinthi Thaumaturgi Poloni, seu de rebus praeclare gestis in Provincia Poloniae Ordinis Praedicatorum, Venetiis 1606*, s. 70; tenże, *Annalium ecclesiasticorum*, t. XV, Coloniae 1622, k. 238.

*sitorum haereticae pravitatis*⁷. Wreszcie K. Koranyi działalność inkwizytorską Piotra Cantora przesuwają na trzeci dziesiątek lat XV stulecia⁸.

Wszystkie powyższe trudności z ustaleniem osoby inkwizytora Piotra każą szukać jeszcze innego rozwiązania. Otóż w tym czasie spotykamy w Krakowie dominikanina Piotra Wasserrabe, Ślązaka, pochodzącego prawdopodobnie z Wrocławia. W latach 1385—1392 był on prowincjałem polskim, następnie w 1401 r. został magistrem teologii a w 1404 r. i 1407 r. występuje z tytułem lector sacrae theologiae. W czasie ustępowania z urzędu prowincjańskiego zaistniały między nim a prowincją jakieś nieporozumienia natury ambicjonalnej; później zresztą stosunki te ułożyły się poprawnie⁹.

Ciekawe przy tym, że chociaż od 1327 r. prowincjał dominikanów w Polsce miał prawo wyznaczania członków swej prowincji na inkwizytorów¹⁰ — to jednak Piotr jest mianowany przez Stolicę Apostolską i potwierdzony dla diecezji krakowskiej przez biskupa Wysza. Fakt ten, być może, wiąże się właśnie z ówczesnymi nieporozumieniami między Piotrem a prowincją, które spowodowały ominięcie prowincjała przy mianowaniu Piotra inkwizytorem.

Jako Ślązak znał on bez wątpienia język niemiecki, a może również i czeski, co było rzeczą ważną na urzędzie inkwizytora w Polsce, do której herezje przyszły wraz z kolonizacją niemiecką, a później opierały się przeważnie na miejskim żywiole niemieckim. Można też słusznie przypuszczać, że należał on do „mężów świątłych, przykładnych i wymownych”¹¹, jakich Rzym chciał widzieć na tych urzędach. To wszystko przemawiałoby za tym ostatnim. Wtedy również i wystawienie omawianego dokumentu króla Władysława Jagiełły można by było umieścić gdzieś w latach 1404—1412¹². Zresztą w początkach XV w. przecież przyszedł do Polski nowy potężny ruch religijny w postaci husytyzmu.

K. Koranyi w swojej pracy pt. *Konstytucje cesarza Fryderyka II przeciw heretykom i ich recepcja w Polsce*¹³ przytoczył i omówił mało wtedy znany¹⁴, a podobny do naszego (z drobnymi tylko, nieistotnymi

⁷ K. Dobrowolski, *Pierwsze sekty religijne w Polsce, Reformacja w Polsce* 3 (1924), z. 11—12, s. 137.

⁸ Konstytucje cesarza Fryderyka II przeciw heretykom i ich recepcja w Polsce, w: *Księga Pamiątkowa ku czci Władysława Abrahama*, t. I, Lwów 1930, s. 333.

⁹ J. Kłoczowski, *Dominikanie Polscy na Śląsku w XIII—XIV wieku*, Lublin 1956, s. 196.

¹⁰ Władzy tej udzielił prowincjałowi dominikanów w Polsce papież Jan XXII pismem z 29 kwietnia 1327 r.

¹¹ Ibidem.

¹² Dokumenty datowane, zebrane w *Liber disparata antiqua continens*, noszą daty od 1401 do 1416.

¹³ K. Koranyi, *Konstytucje cesarza Fryderyka II przeciw heretykom i ich recepcja w Polsce*, w: *Księga Pamiątkowa ku czci Władysława Abrahama*, t. I, Lwów 1930, s. 317—340.

¹⁴ Treść mandatu po raz pierwszy krótko podał S. Barącz, dz. cyt., t. I, s. 188/190.

zmianami), mandat króla Władysława Warneńczyka, wystawiony w Łęczycy dnia 7 sierpnia 1436 r. i skierowany do władz świeckich na terytorium diecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej, z wezwaniem do udzielenia pomocy bratu Mikołajowi z Łęczycy, dominikanowi, mianowanemu przez prowincjała dominikanów w Polsce inkwizytorem do walki z nieprawością heretycką.

Dokument ten K. Koranyi uważał za pierwszy tego rodzaju znany mandat królewski i dlatego nim się szczegółowo zajął w swojej pracy. Sądził on również, że pismo Władysława Warneńczyka nie było tworem oryginalnym kancelarii królewskiej, lecz było wzorowane na posiadającym podobną treść mandacie Ruprechta, księcia lignickiego (†1409), a poniekąd także i na mandacie Przemysława, księcia Cieszyzna i Wielkiego Głogowa (†1410). Dzisiaj raczej należy przyjąć, że ówczesna kancelaria królewska pismo Władysława Warneńczyka wzorowała na mandacie króla Władysława Jagiełły.

Następny z kolei, w treści identyczny z powyższym, królewski mandat został wystawiony przez Kazimierza Jagiellończyka w 1454 r. z okazji ustanowienia inkwizytorem na tereny diecezji gnieźnieńskiej, wrocławskiej, poznańskiej i płockiej Jakuba z Dzierzonowa. Ale ten ostatni mandat, dwukrotnie ogłoszony drukiem¹⁵, był już dobrze znany w nauce polskiej.

Przytoczony dokument króla Władysława Jagiełły z pierwszych lat XV w. ma doniosłe znaczenie dla badań nad walką z herezją w Polsce. Przede wszystkim, jeszcze przed ogłoszeniem edyktu wieluńskiego w 1424 r., ustalał on autorytatywnie, że orzecznictwo w sprawach o herezję należy do władzy duchownej (*donec negotium super crimen predictum, cum sit mere iurisdictionis ecclesiastice, per iudicium Ecclesie terminetur*). Następnie uznawał formalnie moc obowiązującą konstytucji Fryderyka II (1215—1250) przeciw heretykom. Stąd również jasne jest, że karą (*animadversio debita*), jaką wymierzyć miały władze świeckie na osobie uznanej przez sąd duchowny za heretyka, było spalenie na stosie i konfiskata mienia.

Kościół niejednokrotnie potwierdził konstytucje cesarskie przeciw heretykom oraz usilnie dążył do ich rozpowszechnienia i stosowania w praktyce. Ostatecznie zaś aprobował je papież Bonifacy VIII w piśmie *Ut inquisitionis negotium*, które kazał włączyć do wydanego przez siebie w 1298 r. oficjalnego zbioru dekretów, pt. *Liber Sextus*¹⁶, nadając tym samym wspomnianym konstytucjom moc obowiązującą we wszystkich państwach chrześcijańskich.

¹⁵ Codex Diplomaticus Maioris Poloniae, s. 172/174, n. 125 oraz Matricularum Regni Poloniae Codices saeculo XV conscripti, t. I, Varsaviae 1914, s. 179—180, n. 202.

¹⁶ Cc. 11, 18 in VI^o, de haeret. 5, 2.